

CODZIENNY EXPRESS POMORSKI

Wychodzi 7 razy tygodniowo o godzinie 7-ej rano, w poniedziałki o godzinie 10-ej — z tygodniowym dodatkiem ilustrowanym

PRENUMERATA

w ekspedycji miesięcznie 2,50 zł, z odnośnieniem lub poza-
miejskowe 2,75 zł, za granicą 4,— zł. - Redakcja, admini-
stracja i ekspedycja znajdują się w Toruniu przy Piekar-
ach nr. 14. - Telefon nr. 647. - Redaktor przyjmuje
od godz. 5 do 7 wiecz. - Administracja czynna od godz.
8³⁰ rano do godz. 6 wiecz.



OGŁOSZENIA

Cena za wiersz milimetry na stronie 7-lamowej 10 gr.
Na str. 4-lam. 30 gr. na 1 str. 60gr. Za ogłoszenia skómplik.
i z zastrzeżeniem miejsca 25% nadwyżki. - Ogłoszenia
drobne: wiersz napisowy 15 gr, każde następne słowo 8 gr.
Ruch w towarz. 20 gr. wiersz. - Ogł. zagr. 100% nadwyżki.
Konto czekowe: P. K. O. Poznań 201 060.

Horoskopy gospodarcze na tle budżetu.

Na podstawie ekspozycji Ministra Skarbu w Komisji Budżetowej Sejmu oraz referatu generalnego referenta budżetu Ministerstwa Skarbu, p. Michalskiego, można sobie wyrobić pojęcie o stanie gospodarczym Polski.

Mowa ministra Grabskiego daje wyczerpujący obraz wszelkich zmian, dokonanych w Polsce w ciągu roku ubiegłego zarówno w dziedzinie uzdrowienia waluty jakoteż — Skarbu Państwa.

Prezydent ministrów podkreślił momenty dodatnie, a p. Michalski, kandydat na ministra skarbu, otoczył gęstą czarną farbą **ujemne strony** naszego obecnego położenia gospodarczego, choć nie wskazał żadnych realnych środków zaradczych.

Jako reprezentant wielkiego obszarnictwa narzeka na dwa zjawiska: na zbyt wysokie — jego zdaniem — **podatki bezpośrednie**, oraz na **małą wydajność produkcji** w Polsce. Co do pierwszego wiadomo powszechnie, że właśnie sfery najbardziej, pracownicze, dźwigają na swoich barkach największy ciężar podatkowy. Co się zaś tyczy wydajności produkcji polskiej, to nie w dążeniu do zniesienia zdobyczy socjalnych, ale w **udoskonaleniu środków technicznych** naszych fabryk i **potanieniu kredytów**, widzimy, **jedyną drogę do skutecznej poprawy stosunków**. Bez tych zastrzeżeń, tracą słusne miejscami uwagi p. Michalskiego wszelką wartość społeczną.

P. minister Grabski zanalizował cyfrowo budżet r. ub., aby wykazać, że dochody, osiągnięte z budżetu 1924 r. dały przewyżkę 11 proc. od preliminowanych. Dochody w tym roku wzrastały stale, przekraczając znacznie tezę angielskiego doradcy Skarbowego p. Yonga, że Polska nie będzie mogła znieść większej liczby dochodów, niż 72.000.000 złotych miesięcznie. Zniosła je jednak i to w stopniu znacznie wyższym. Dochody w kwartale czwartym 1924 r. wyniosły bowiem 518 milioń złotych, na co złożyły się następujące wpływy: październik 157 milioń, listopad 161 milj., grudzień 198 milioń złotych. Rząd zamknął więc rachunkowość skarbową nadwyżką 429 milioń złotych. Jest to niewątpliwie sukces, gdy zważymy, że na początku r. 1924 rezerwy skarbowe nie wynosiły 1/10 tej sumy.

Tę dodatnią stronę działalności Rządu w roku ubiegłym zaciemnia — wzrastający kryzys gospodarczy. P. Michalski użył obrazowego określenia, że „nędza i ubóstwo w wymiarze dotychczas nienapotykany w Odrodzonej Polsce, puka do drzwi naszych wsi. Czy tylko wsi? A przy tej nędzy nie bez trafności jest

określenie: że „kasy państwowe są pełne... a obcy produkt łącznie z cłem jest o 70 proc. tańszy od naszego“. Widzi to również p. Grabski, który zapowiada w tym roku zajęcie się kryzysem gospodarczym, będącym, zdaniem p. Michalskiego kryzysem całego ustroju gospodarczego Polski, który musi być przeorganizowany na poziomie współczesnej linii świata“. Jak się do tego zadania zabiera Rząd? „Trzeba pracować — mówi p. Grabski — aby kryzys gospodarczy lagodzić“. Premier zdaje sobie sprawę z doniosłości zagadnienia bezrobocia. Wie on jednak, że ożywienie przemysłu i na Górnym Śląsku i w Łodzi i w całym Zagłębiu przemysłowym, bynajmniej nie

wyraziło się w odpowiednim stopniu w zmniejszeniu ilości bezrobotnych.

Jest więc konieczną rzeczą doprowadzić tempo pracy w naszym przemyśle do wyższego stopnia. Konieczne jest, aby nasze tkaniny znalazły jakieś ujście zagranicę, **aby były zdolne do konkurencji z zagranicą**. Oto pogląd premiera na to doniosłe zagadnienie. Szkoda tylko, że poruszając to zagadnienie, nie rozbił p. Grabski legendy o wysokich zarobkach pracownika polskiego, które tyleż odpowiadają prawdzie, co wiadomości o ofiarności Kapitału na rzecz Skarbu Państwa.

W programie gospodarczym Rządu słusznie umieścił premier zasadę podsta-

wową, że podniesienie produkcji krajowej musi być uwarunkowane tem, aby nasze ceny nie były wyższe, niż ceny światowe.

Zasada słuszna. Ale jak ją urzeczywistnić? Kapitał radby przy tej okazji pójść drogą, dyktowaną przez Lewjatan: obniżenia płacy zarobkowej. Zastąpić to ma konieczność poważnych inwestycji gospodarczych, wprowadzenia umiejętnego i mniej kosztownego kierownictwa i oszczędności w kosztach produkcji.

W dziedzinie ożywiania polskiego organizmu gospodarczego, uzyskanie kredytów zagranicznych, odgrywa poważną rolę. Premier zdaje sobie sprawę, że po zrównoważeniu budżetu i utrwaleniu waluty, nadszedł czas, kiedy nie tylko zadaniem, ale wprost obowiązkiem Rządu jest zabieganie o uzyskanie znaczniejszych kredytów zagranicznych. Zadaniem tych kredytów będzie przedewszystkiem ożywienie inwestycji, wzmoczenie ruchu budowlanego i stworzenie źródeł kredytowych dla przemysłu. Dotychczas przemysł zaciągnął zagranicą pożyczki w wysokości 200 milioń złotych, bez gwarancji Rządu i około 50 milioń (cukrownicy) z gwarancją Rządu.

Obecnie jak wiadomo, starania o pożyczkę amerykańską doprowadziły do pomyślnych rezultatów. Już w najbliższych dniach oczekiwane jest ostateczne podpisanie odnośnej umowy. Pożyczkę tę sprzeda Rząd w obcej walucie Banku Polskiemu, za co otrzyma złote, których obieg dotychczas niewystarczający, będzie w ten sposób znacznie powiększony.

Szerokie masy pracownicze od pierwszej chwili odbudowania Polski Niepodległej dźwigały na swoich barkach znakomitą część wszelkich ofiar, jakich państwo od **obywateli wymagało**. W okresie inflacji ciężary te przytłaczały wprost ludzi pracy i mniej zamożną ludność miejską. Obecnie w okresie kryzysu gospodarczego, klęska bezrobocia jest przedewszystkiem klęską pracowników tak umysłowych i fizycznych.

Gdy więc otwierają się horoskopy lepszej przyszłości gospodarczej, które dać mają krajowi znaczne kredyty zagraniczne — trzeba od razu uprzedzić i Rząd i przemysł, że klasa pracująca nie pozwoli jak w okresie inflacji na obarczenie się nowymi ciężarami.

Wnioski te narzucają się wprost samorzutnie, gdy się bada ekspozycję przedstawicieli przemysłu w Sejmie. Zachodzi tylko pytanie, czy Rząd ostoi się ich wpływom i koncentracyjnym atakom?

Kpiny z traktatów. Niesłychana decyzja pana Mac Donella w sprawie poczty polskiej w Gdańsku.

GDZAŃSK, 4. 2. (PAT)

Wysoki komisarz Ligi Narodów w Gdańsku wydał dziś decyzję w sprawie poczty polskiej, orzekając, że poczta polska w Gdańsku nie ma prawa utrzymywać urzędzeń pocztowych oprócz centrali na placu Heveljusa. Decyzję tę opiera wysoki komisarz na interpretacji dawnych decyzji wysokiego komisarza

nie odnoszących się do urzędzeń pocztowych polskich w porcie gdańskim, pomijając traktat wersalski i obowiązujące umowy między stronami, jak również protokół do umowy warszawskiej zawierający odmienne oświadczenie stron. Decyzja powyż. niema żadnej siły wykonawczej. Polska zakłada rekurs do Ligi Narodów, która wyda ostateczną decyzję.

Podwójne święta zostaną przywrócone.

WARSZAWA, 4. 2. (Tel. wł.)

(H) Sejmowa Komisja Ochrony Pracy uchwaliła jednogłośnie wniosek N. P. R. popierany przez Ch. D. i Ch. N., o zmianę rozporządzenia o ogranicz. świąt w tym sensie, aby w liczbie obowiązkowych świąt pozostały także 2-gie święto Boż. Narodzenia, Wielkanoc i Ziel. świąt.

Wniosek N. P. R. i Ch. D. o przywróce-

nie święta Matki Boskiej Grom **większość prawniczo - żydowska odrzuciła**.

Pos. Trepka z Związku Ludowo Narodowego ostawił wniosek, aby pracownicy świętujący w święta zniesione, **byli zobowiązani odpracować dodatk. odpowiedni przeciąg czasu**. Niesłychany ten wniosek, godzący prosto w wolność osobistą pracowników, **upadł**. Endecja znowu pokazała swoje kapitalistyczne pazury.

Ubezpieczenie pracowników umysłowych na wypadek bezrobocia.

WARSZAWA, 4. 2. (Tel. wł.)

(H) Sejmowa Komisja Ochr. Pracy przyjęła rezolucję, wzywającą Rząd do wnieścia w ciągu miesiąca projektu

utsawy o zabezpieczeniu pracowników umysł. na wypadek bezrobocia. Uchwala ta została spowodowana wnioskiem N. P. R.

